



Sekretariat Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego opublikował na początku lipca raport o stanie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działaniach realizowanych w tym zakresie. Podobne raporty powstają od około 20 lat. Niestety powodów do zadowolenia nie ma.

Choć w 2018 na polskich drogach odnotowano spadek liczby wypadków (-3,3%) oraz liczby ofiar rannych w tych wypadkach (-5,3%), to odnotowano wzrost liczby ofiar śmiertelnych o 1,1%.

Tym samym już wiadomo, że cele przyjęte w Narodowym Programie Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2013-2020 nie zostaną zrealizowane.

Przypomnijmy, że chodziło o obniżenie liczby ofiar śmiertelnych o 50% do 2020 roku (w stosunku do wskaźników z 2010 r.), natomiast liczby ciężko rannych - o 40%. Bezpieczeństwo na polskich drogach miało być poprawione do takiego stopnia, aby w wypadkach drogowych nie ginęło więcej niż 2 tys. osób rocznie. Z danych KGP wynika, że w 2018 roku cel cząstkowy w zakresie liczby zabitych został przekroczony o ponad 25%, zaś w zakresie liczby ciężko rannych - o ponad 43%.

W obrębie UE najlepsze wyniki w 2018 r. osiągnęły: Wielka Brytania (28 ofiar śmiertelnych na milion mieszkańców), Dania (30), Irlandia (31) i Szwecja (32). Natomiast kraje o najwyższym wskaźniku ofiar śmiertelnych na milion mieszkańców to: Rumunia (96), Bułgaria (88), Łotwa (78) oraz Chorwacja (77). Polska znajduje się na piątym miejscu od końca w UE z wynikiem 76 zabitych na milion mieszkańców.

Liczby

Niski poziom brd w Polsce

Utworzono: wtorek, 09, lipiec 2019 13:52 Ilona Hałucha

W 2018 roku w Polsce odnotowano 31 674 wypadki drogowe. W wypadkach tych zginęły 2 862 osoby, a rannych zostało 37 359 (liczba ciężko rannych wyniosła 10 963).

Ze statystyk wynika, że najczęściej dochodzi do zderzenia bocznego samochodów (prawie 1/3 wszystkich wypadków), ale najtragiczniejsze w skutkach jest najechanie na pieszego. W ten sposób ginie ok. 28% uczestników zdarzeń drogowych, prawie 800 osób w 2018 roku. A trzeba podkreślić, że udział wypadków z udziałem pieszych jest wciąż bardzo wysoki - to aż 23%, tj. ponad 7,2 tys.

Należy zwrócić też uwagę na zwiększenie udziału wypadków, w których uczestniczyli motocykliści i rowerzyści, bo nadal stanowią one główne zagrożenie dla życia i zdrowia uczestników ruchu drogowego.

Pieszy najbardziej zagrożony na pasach

"... już trzeci rok z rzędu wzrasta liczba zabitych na przejściach dla pieszych. Wzrost ten w 2018 roku stosunku do roku ubiegłego wyniósł około 4,4%, do roku 2016 - 7,8%, a do roku 2015 15,9%. Zatem konieczna jest zmiana strategii działań ukierunkowanych na poprawę bezpieczeństwa pieszych na przejściach dla pieszych w działaniach krótko- i długoterminowych."

Należy podkreślić, że piesi w 2018 roku przyczynili się do dużo mniejszej liczby wypadków niż w roku poprzednim. Większa samodyscyplina pieszych i wzmożona ostrożność przyczyniły się do zmniejszenia liczby wypadków spowodowanych przez tę grupę uczestników ruchu drogowego.

Winni głównie kierowcy

"... nadal nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu jest główną przyczyną wypadków drogowych w Polsce, których sprawcami byli kierujący pojazdami, a dodatkowo - w porównaniu do danych za rok 2017 - odnotowano nieznaczny wzrost liczby wypadków tego rodzaju oraz liczby ich ofiar śmiertelnych (wzrost o 2,3%). (...) Wzrost liczby ofiar śmiertelnych wypadków spowodowanych niezachowaniem bezpiecznej odległości między pojazdami w połączeniu ze wzrostem liczby ofiar śmiertelnych i ciężkości zderzeń tylnych, może wskazywać, że do najechania pojazdu na inny pojazd w ruchu dochodzi przy znacznej prędkości, przy jednoczesnym niezachowaniu odpowiedniej odległości pomiędzy pojazdami."

Raport dostępny jest na stronie: www.krbrd.gov.pl